№ 161. Poniedziałek 18. Lipca 1859. Rok wydania 49.

GAZETA LWOWSKA.

Z Dodatkami dziennym i tygodniowym, tudzież z Rozmaitościami co Środy kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 4 zł.; miesiecznie 1 zl. 40 centów. Z pocztą kwartalnie 5 zł.; miesięcznie 1 zł. 75 cent. W. A. — Insercya w półkolumnie, drukiem garmont, 7 centów od wiersza. — Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

PRZEGLĄD.

Monarchya Austryacka. — Anglia. — Francya. — Włochy. — Niemce. — Rosya. — Doniesienia z ostatniej poczty. — Kronika.

Monarchya Austryacka.

Rzecz urzędowa.

C. k. komenda 4go pułku żandarmeryi urządziła w swoim pułku składkę na pogorzelców w Brodach i zebrała przytem kwotę 243 zł. $5^1/_2$ c. wal. austr.

C. k. Namiestnictwo, odsyłając ten datek na przeznaczony użytek, uważa za miły obowiązek ogłosić publicznie ten akt dobroczynności.

Lwów 9. lipca 1859.

Za wstawieniem się c. k. krajowego rządu w Czerniowcach zrobiono w powiatowym urzędzie w Zastawnie składkę na pogorzelców miasta Brody, i zebrano przytem kwotę 120 zł. 62 c. waluty austr.

C. k. Namiestnictwo odsyłając ten datek na miejsce przeznaczenia, ma sobie za przyjemny obowiązek podać ten akt dobroczynności do wiadomości publicznej. Lwów 10. lipca 1859.

Na pogorzelców miasta Brody ofiarowało miasto Stanisławów kwotę 200 zł. w. a., co z wyrazem podzięki za ten szlachetny dar podaje niniejszem c. k. Namiestnictwo do wiadomości publicznej.

Lwów 9. lipca 1859.

We wsi Spasie, w obwodzie stryjskim, założona została szkoła trywialna, na której wyposażenie zapewniła po wieczne czasy 1) gmina Spas 118 zł. $12^1/_2$ c.; 2) gmina Pohorylec 39 zł. $37^1/_2$ c.; 3) gmina Podsuchy 15 zł. 75 c.; 4) gmina Łuhy 15 zł. 75 c. — razem 189 zł. wal. austr. rocznie.

Dalej obowiązały się te gminy, na zakupionym z funduszów gminnych gruncie pod nr. top. l. 216-227, objętości 180 sążni kwadratowych wystawić nowy budynek szkolny, na co tamtejszy właściciel wsi ofiarował bezpłatnie potrzebne drzewo budulcowe, sprawiać wszelkie porządki szkolne i otrzymywać je równie jak budynek szkolny zawsze w dobrym stanie, dla czyszczenia szkoły albo utrzymywać stróża, albo dopłacać na to nauczycielowi 12 zł. 60 cent. rocznie, i dostarczać na opał szkoły 6 niż. austr. sągów drzewa.

Nakoniec ofiarowali się mieszkańcy Icyk Laufer i Zacharyasz Bitkower przez czas swego zamieszkania w Spasie dopłacać każdoczesnemu nauczycielowi i dyakowi razem, pierwszy 5 zł. a drugi 2 zł. 10 c. wal. austr. rocznie.

Okazaną temi ofiarami troskliwość o poparcie oświaty między ludem podaje c. k. Namiestnictwo z należytem uznaniem do wiadomości powszechnej.

Sprawy krajowe.

(Ofiary patryotyczne.)

Lwów, 16go lipca. Za staraniem plebana w Cieszanowie, X. *Franciszka Unzeitig* i pod dozorem nauczyciela trywialnego, p. *Michała Filewicza*, naskubała tamtejsza dziatwa szkolna w godzinach wolnych od nauki 17 ℔ cienkich a 13 ℔ grubszych szarpii, które rzeczony x. pleban odesłał c. k. austryackiemu szpitalowi polowemu.

(Wiadomości bieżące. — Nowiny dworu. — Wypadki dzienne.)

Wiedeń, 15go lipca. Jego c. k. apostolska Mość raczył nadać najłaskawiej fml. i komendantowi 2 korpusu armii, księciu *Edwardowi Lichtensztein*, za szczególne odznaczenie się w bitwie pod Magenta order żelaznej korony pierwszej klasy.

— Jej Mość Cesarzowa zjechała 12. b. m. z Laxenburga do Gradcu, zkąd po dziesięciu minutach wytchnienia udała się w dalszą podróż do Lublany.

Najjaśniejsza Pani raczyła przyjmować w wagonie Jego Exc. namiestnika hrabię Strassoldo i komendanta załogi, hrabię Künigl.

— Jego Excelencya minister sprawiedliwości przeniósł adjunkta urzędów pomocniczych przy sądzie obwodowym w Przemyślu, *Franciszka Jaroszewskiego*, na własną prośbę jego w tym samym charakterze do sądu obwodowego w Stanisławowie, a oficyała sądu obwodowego w Samborze, *Leona Niewarszewskiego*, mianował adjunktem urzędów pomocniczych przy sądzie obwodowym w Przemyślu.

— Jego cesarzewicz. Mość Arcyksiążę Ferdynand Maxymilian przybył 13. b. m. paropływem „Trieste" do Miramoru.

— Jego cesarzew. Mość Arcyksiążę Namiestnik Karol Ludwik wyjechał dnia 10. b. m. o 5. godzinie rano z Bolgiano do Werony.

— Toskański książę następca spodziewany jest temi dniami w Wiédniu.

Jego cesarzew. Mość Arcyksiążę Ferdynand Maxymilian zawinął do Miramoru paropływem Lloydy „Trieste", który dnia 13. b. m. przybył z Wenecyi do Tryestu.

Minister spraw zewnętrznych, hrabia Rechberg wrócił dnia 4. b. m. z głównej kwatery cesarskiej do Wiédnia.

Jak słychać, pozostanie książę Modeny tymczasowo w Weronie, dokąd wybiera się także i Wielki książę toskański.

Werona, 9. lipca. Jak wiadomo już z telegraficznych depeszy zawarte zostało wczoraj między Cesarzem Francuzów i Jego c. k. apostolską Mością zawieszenie broni.

Propozycya wyszła od Cesarza Napoleona, który przyjął chętnie wszelkie podane warunki.

Umowa obejmuje siedm punktów: Zupełne zawieszenie broni po dzień 15. sierpnia r. b. bez wypowiedzenia. Kroki nieprzyjacielskie mają być przerwane na całym teatrze wojny i mogą być dopiero 16. sierpnia w południe nanowo rozpoczęte. Prócz tego oznaczono dla obudwu stron linię demarkacyjną, a mianowicie:

a) Dla armii francuskiej: linię od Pastrengo po jednej stronie aż do jeziora Garda, po drugiej przez Sommacampagne, Goito i Castelvechio do Serzarolo.

b) Dla armii austryackiej: linię od Lazise nad jeziorem Garda do Pontonu nad Adygą dalej od Buffolengo, Dossobono, Borgoforte, i na lewym brzegu Padu aż do wybrzeża Adryatyku.

Terytoryum między obydwoma liniami z Willafranka i Roverbellą ogłoszono neutralnem. Zatem otwartą jest komunikacya z Werony na Lazise i jezioro Garda z Peschiera i na Ibola Scala i Nogarę z Mantuą. Również można koleją żelazną z Werony do Peschiery i Mantuy dowozić żywność tym twierdzom. Roboty oblężnicze pod Peschierą pozostają w teraźniejszym stanie.

Nakoniec dozwolony został okrętom handlowym bez różnicy bandery swobodny obrót na morzu adryatyckiem na czas zawieszenia broni.

Gazzeta di Verona podaje pod dniem 9. b. m. następujący krótki raport z głównej kwatery:

„Wczoraj pojmano dwóch podoficerów, dwóch żołnierzy i siedm koni, wysłanych z obozu nieprzyjacielskiego po furaż. Wiadomość, jakoby załoga Peschiery miała pojmać 2 kompanie Piemontów i 6 dział, jest bezzasadna. Francuskie statki kanonierskie robią dalsze przygotowania, by od strony jeziora brać udział w oblężeniu twierdzy."

Anglia.

(Wiadomość o zawarciu pokoju. — Posiedzenie z d. 8. lipca.)

Londyn, 12. lipca. Dzisiaj wieczór oznajmili ministrowie obudwom izbom parlamentu zawarcie pokoju. W izbie wyższej odczytał podsekretarz spraw zagranicznych, lord Wodehouse, odnośną telegraficzną depeszę angielskiego posła w Paryżu. W izbie niższej odczytał lord J. Russel to samo doniesienie i dodał: „Mogę zapewnić Panów, że Cesarz Francuzów nie rościł żadnego prawa do Sabaudyi i nie żądał żadnego teryloryalnego powiększenia Francyi (głośne oklaski.) Każdy terytoryalny nabytek Francyi, choćby był najmniejszy, wzbudzałby podejrzenie, i dla tego miło mi jest, że mogę udzielić Panom to zapewnienie." Nowe oklaski nastąpiły po tem oznajmieniu.

— Na posiedzeniu *izby wyższej* dnia 8. lipca, oświadcza lord Stratford de Redcliffe, że odwołuje zapowiedziany, do Włoch odnoszący się wniosek, gdyż wypadek wielkiej wagi, to jest, zawarte zawieszenie broni, zmienia zupełnie stan rzeczy. Wobec teraźniejszych stosunków, mogłyby wpłynąć publiczne obrady nad księgą błękitną bardzo niekorzystnie na sprawy państwa. Jednak od wniosku swojego nie odstępuje zupełnie, odracza go tylko. Przy układach z powodu zawieszenia niezapomni zapewne rząd, że traktaty z 1815 roku, pomimo niektórych niestosowności, utrzymują 45 lat

pokój w Europie; i chociaż ucierpiały nieco przy niejednej sposobności, jak n. p. w Belgii, gdzie jednak zmienione zostały za wszechstronnem porozumieniem się, wagi jednak swej nie straciły. Tworzyły one instancye, do której odwoływały się wszystkie kraje; były one niejako dokumentem posiadłości krajów wielu książąt; są one rzeczywiście podstawą, na mocy których Sardynia jest w posiadaniu Genuy równie jak podstawą panowania Austryi we Włoszech; są one tarczą i opieką wszystkich działań cywilizacyi. w nagrodę za klęski jakie poniosła Europa na początku bieżącego stulecia. Wiedeńskie traktaty zamieniły w prawo europejskie zakaz handlu niewolnikami, i ustaliły wolną żeglugę na wszystkich morzach. Lord Brougham zapytuje czy lord nie przekracza właśnie to, co zalecał ażeby wszyscy unikali. Niech zezwoli na zawieszenie broni także i w parlamencie t. j. przynajmniej kilka tygodni nie powinno się poruszać żadnej kwestyi polityki zewnętrznej. Lord Stratford odpowiada, że debaty w samej rzeczy nie chce poruszać, zatem powtarza, że zastrzega sobie przedłożyć później swój wniosek.

Margrabia of Normanby mówi, że jak tylko wniosek izby zostanie przedłożony, poda powody dla czego musi ubolewać, że sprawa układów popadła w ręce lorda Palmerstona. Spodziewa się więcej niż ufa, że zawieszenie broni doprowadzi do zawarcia pokoju. Angielski rząd nie otrzymał z Francyi urzędowego doniesienia o tym wypadku, a ztąd rokuje, że francuski rząd liczy na pewno, iż Anglia przyjmie chętnie wszystkie warunki propozycye Francyi. Lord Granville dziękuje lordowi Stratford de Redcliffe za odwołanie swojego wniosku, i dodaje, że w zawieszeniu broni upatruje przekonanie obudwu Cesarzów, iż dla powstrzymania dalszego rozlewu krwi przystąpić muszą do załatwienia sporu w ten lub inny sposób. Co do wyrzeczonego zdania niektórych lordów nie może nic mówić, byłoby to ubliżeniem, gdyby sługa korony zapuszczał się w tej chwili w dyskusyę tego rodzaju.

Na posiedzeniu *izby niższej* oświadcza mr. J. D. Fitzgerald, że na przyszłej sesyi zamierza rząd wnieść bil względem zmiany roty przysięgi, która mają składać katoliccy członkowie parlamentu; w tej sesyi byłoby niepodobieństwem.

Na zapytanie mr. Walpole, odpowiada lord John Russell, że o zawarciu zawieszenia broni nieotrzymał rząd urzędowego doniesienia i że tę wiadomość zaczerpnął tylko z *Monitora*.

Mr. Seymour Fitzgerald zapytuje sekretarza spraw zewnętrznych, czy przedłoży depesze, którą ministeryum przesłało pruskiemu rządowi względem polityki, jaką według zdania angielskiego gabinetu zachowywać powinny Prusy w obec włoskiej wojny. Sekretarz dla Indyi sir C. Wood, wspomniał wprawdzie o tej depeszy gdy przemawiał do swoich wyborców w Halifax, ale teraz jak się zdaje o tem zapomniał. Mowa w Halifax zwróciła uwagę wielu dzienników równie jak i uwagę lorda Malmesbury. Parlament powinienby wiedzieć w jaki sposób przemawiała Anglia w tym względzie do Prus, gdyż zachodzi pytanie, czy rząd był za pojednaniem czyli za wojną. (D. n.)

Francya.

(Spokojność w państwie papieskiem. — Doniesienia z Neapolu. — Z teatru wojny. — Zaraza kartofli.)

Paryż, 12. lipca. Korespondencya do *Pr. Ztg.* z Paryża upewnia, że wiadomość zawarta w *Monitorze* o zawieszeniu broni sprawiła większe jeszcze w tem mieście wrażenie, niż ostatnia wieść o zwycięztwie. A nawet uwaga dziennika urzędowego upominająca, by publiczność niepodawała się jeszcze zupełnej ufności pokoju przyszłego, niezdołała nadwątlić radości powszechnej.

Z Marsylii donoszą z 10. lipca:

„Według listów z Rzymu z 5. b. m. zawinęły do Ankony cztery okręta wojenne. Jak słychać, gwarantowała Anglia neutralność królestwa obojga Sycylii. Wojska papieskie nie rozpoczynały więcej już żadnych działań wojennych. Jenerał Kalbermatten nałożył na miasto Fano i na sprawców zaburzenia kontrybucyę wojenną. — W Neapolu podał się zeszłej niedzieli jenerał Filangieri do dymisyi. lecz Król skłonił go do zatrzymania i nadal prezydentury w radzie ministeryalnej społem z nim ułożył i zasady do ważnych zmian politycznych.

— *Gazeta wiedeńska* pisze: Listy otrzymane w Paryżu z widowni boju zawierają smutne szczegóły o stratach poniesionych przez armię francuską w bitwie ostatniej, i które zdają się być daleko większe, niż to w *Monitorze* przyznano. I tak pisze pewna korespondencya między innemi: Właśnie wyczytuję z listu pewnego podporucznika z 8. pułku pisanego do swego ojca, że z 1500 żołnierza z tego pułku ubyło 547, a z liczby 50 oficerów 26 poległo lub otrzymało zranienia. Między poległymi znajduje się pułkownik, podpułkownik i dwóch szefów batalionowych. Oprócz tego panować ma w armii posuwającej się ciągle przez bojowiska zasłane trupami i zapowietrzone zgnilizną trupów — tyfus i dysenterya, tak że powodzenie dotychczasowe oręża francuskiego trzeba z dwóch stron opłacać stratami.

— Z kilku departamentów północnych donoszą o nagłem pojawieniu się zarazy na kartofle, zgasłej od 5 do 6 lat prawie zupełnie. Ta wiadomość wznieca także nie tylko u samych agronomów wielkie obawy, gdyż podczas drożyzny w latach od 1854 do 1857 roku stanowiły kartofle główny artykuł wyżywienia u francuskiej ludności; zaraza zatem uczyniła by w żywności ludu dotkliwy uszczerbek; z tem wszystkiem niebyłoby to w tym roku tak wielkiem nieszczęściem, gdyż żniwa zapowiedziały się bardzo pomyślne.

Włochy.

(Wiadomości bieżące.)

W Gazecie kolońskiej piszą z Turynu, z 8. lipca: „Wiadomość o zawarciu zawieszenia broni była dla nas wielka niespodzianką, i otrzymaliśmy ją naprzód w drodze telegraficznej z Paryża. Z sardyńskiej kwatery głównej nie ma o tem żadnego doniesienia.“

Niemce.

(Wypadki dzienne.)

Gazeta wiedeńska pisze: Podajemy tu osnowę rozprawy umieszczonej w *Preuss. Ztg* znaną już z telegraficznego jej zestawienia. Gazeta kolońska tak się o tej rozprawie między innemi wyraża: Austryi zdają się być zagrożone granice Niemczy, usprawiedliwioną wojną związku przeciw Francyi. i dla tego chciałaby postawić zruchomioną armię związkową pod związkowym wodzem naczelnym. „Gabinet berliński przeciwnie nie widzi potąd żadnego powodu do wojny związkowej; chce pośredniczyć w układach o pokój, i domaga się od swoich niemieckich współczłonków związku wojskowego poparcia w tej czynności politycznej. Prusom jest Austrya tak stroną, jak i Francya; dlatego też musiałoby objęcie dowództwa pruskiego co do kontyngensu austryackiego odjąć Prusom wszelkie upoważnienie do pośredniczenia.“

Dosłowna osnowa rozprawy rzeczonej jest taka:

Rząd przysposabiając inicyatywę do zamierzonego wystawienia wojsk nad Renem, zastanawiał się przedewszystkiem nad tem, czy też postanowienia związkowej konstytucyi wojennej mogłyby nadać przedsięwzięciu Niemczy tę jedność i zabezpieczyć ją w tym wszystkiem, cokolwiek mogłoby ręczyć za skutki polityczne i wojskowe. Dość będzie wspomnieć o tem postanowieniu, którem najwyższy kierunek poruczono wydziałowi sejmu związkowego. Wszelkie wystąpienie zawisłe od takiego kierunku byłoby pod każdym względem krokiem azardownym, i mogłoby Niemczy zagrozić największem niebezpieczeństwem. Nie same już tylko Prusy rzecz te tak pojmowały; zgodzono się na to w całej Niemczy tak północnej jak i południowej, a nawet i w samej Austryi podzielano to przekonanie.

Podczas kiedy było już rzeczą niedozowną wyjednać wpływ dla Niemczy w tej samej sprawie, kiedy wypadki zaczęły się ścigać, niepodobna było też i dla rządu pruskiego podjąć się odpowiedzialności za krok tak ważny pod warunkami wytkniętemi związkową konstytucyą wojenną. Niechcąc schodzić z drogi legalnej, i zamierzając przychylić się do propozycyi swych współczłonków związkowych tylko tak dalece, jak tego stan rzeczy i potrzeba koniecznie wymaga, postanowił rząd pruski korzystać w tej mierze z tych ułatwień, jakie mu sama konstytucya wojenna związku nastręcza.

Zarysem związkowej konstytucyi wojennej z 11. lipca 1822 rozporządzono w art. 46: „Na wypadek, gdyby tylko jedna część armii związkowej ściągnąć wypadało, otrzymuje zgromadzenie związkowe upoważnienie do powzięcia osobnych postanowień względem dowództwa naczelnego.“

Artykuł ten przyzwala przeto odstąpić w pewnych wypadkach od przepisów związkowej konstytucyi wojennej. Prusy proponując wystawienie 7. i 8go związkowego korpusu armii, zasadzały się na wypadku przewidzianym w art. 46. Oprócz c. k. austryackiego kontyngensu związkowego nie zruchomiono w drodze związkowej także i król. pruskich korpusów armii w pochód już wyprawionych. Stanowią one jednolitą siłę zbrojną, której rozdwajać niemożna. Zgromadzenie związkowe zgadzając się na propozycyę pruską, upoważniło rząd bawarski do mianowania naczelnika dla 7. i 8go. związkowego korpusu armii, postąpiło sobie na zasadzie art. 46. i zrobiło użytek z zastrzeżonego sobie prawa co do dowództwa naczelnego.

Dnia 4go lipca zaproponowały Prusy dalsze wystawienie niektórych części wojska związkowego, a to z połączeniem ich z wojskiem pruskiem, i oświadczyły się z tem, by przysłużające zgromadzeniu związkowemu postanowienie względem „dowództwa naczelnego“ nad czterma zruchomionemi korpusami związku przyszło teraz do urzeczywistnienia, i by naczelnictwo Prusom poruczono. A że Prusy były już postanowieniem związkowem upoważnione do wystawienia wojska swego na ziemi związkowej, lecz już niepruskiej, zaczem dopięto tem samem zupełnej jedności w każdej dalszej jeszcze czynności.

Kiedy propozycye Prus dążą w drodze zupełnie legalnej, by zgromadzeniu związkowemu ułatwić wydanie stosowniejszych rozporządzeń względem naczelnictwa najwyższego, niż dozwalają na to niepraktyczne przepisy związkowej konstytucyi wojennej, podała Austrya (dnia 7go lipca) wniosek względem zruchomienia wojska związkowego, to jest względem bezwarunkowego utrzymania związkowej konstytucyi wojennej z wyłączeniem prawnego na to zaradzenia, przewidzianego w artykule 46. Oprócz innych niedogodności wyniknęłaby z takiego zastosowania związkowej konstytucyi wojennej ta nieodżałowana szkoda, że pruski kontyngens związkowy (trzy korpusy armii) razem z czterma zruchomionemi niemiecko-związkowemi korpusami poddanoby przepisom, którymby szeście innych korpusów armii pruskiej nie ulegały.

Austrya proponuje dalej upraszać J. królewicz. Mość Księcia rejenta, by objął godność naczelnego wodza związkowego. Władzca pruski niemoże jednak być związkowi „osobiście odpowiedzialny.“

Zgromadzenie składające się z pełnomocników jego współwładzców i miast wolnych, a do którego należy i poseł Jego królewicz. Mości, niemoże być jego przełożoną „zwierzchnością (§. 14).“ Rejent pruski niemoże „związkowi tak ulegać, jak każdy dowodzący jenerał swemu władzcy (§. 47).“ Rejent pruski niemoże też „podlegać sądowi wojennemu złożonemu z jednego jenerała austryackiego, jednego pruskiego i z innych jenerałów (§. 66).“ Gdyby propozycya austryacka chciała jak słychać uwzględnić zmiane tych punktów, tedy i to odstąpienie od form przepisanych nie przyczyniłoby się bynajmniej do przyjęcia wniosku.

Sprzeczność pruskich i austryackich propozycyi zachodzi w tem, że pruskie nastręczają sposobność niesprzeciwiającą się w niczem prawu, a to co do zapobieżenia trudności i niebezpieczeństwu w zastosowaniu związkowej konstytucyi wojennej, gdy przeciwnie austryackie usiłują prawną tę zaradę zniweczyć, i domagają się zupełnego zastosowania niepodobnej do urzeczywistnienia związkowej konstytucyi wojennej.

Trudno pojąć, jak współczłonek związku, będący oraz i mocarstwem wojującem, mógł przedłożyć propozycyę, której przyjęcie podałoby już naprzód w wątpliwość utrzymanie jedności w działaniu, i państwa niemieckie zmusiłoby do prowadzenia wojny zgubnej dla Niemczy.

Zgromadzeniu związkowemu pozostaje wybór między propozycyami Prus i Austryi. Może przychylić się do prawnego zaradzenia zaproponowanego przez Prusy, wyzuć Niemczę z wszelkiej wolności działania, a nawet i udziału przynależnego w negocyacyach o pokój, jeśliby przyjęło propozycyę, która gdyby mogła być wykonaną, zredukowałaby dzielne siły zbrojne państw niemieckich na organizm dawnej armii niemieckiej. Naród niemiecki nie będzie zapewne ani na chwilę w wątpliwości, po której właściwie stronie jest poznanie i chęć tego, cokolwiek temi czasy jest dla Niemczy rzeczą potrzebną.

Rosya.

(Wiadomości bieżące.)

Dnia 26. czerwca było uroczyste otwarcie ubocznej kolei żelaznej z Peterhofu do Krasnego Sioła. Ta kolej ciągnie się od ligowskiej stacyi o 14 wiorst od Petersburga 12 wiorst na lewo. Cała przestrzeń wynosi zatem 26 wiorst. Regularne jazdy rozpoczną się z dniem 28. czerwca, i teraz gdy nasze wojska zajęły już okazały obóz w Krasnem Siole, będzie publiczność zapewne bardzo uczęszczać.

Część gościńca z Pskowa do Rygi, ukończona została zupełnie aż do stacyi Wesselhof, na przestrzeni 175¼ wiorst, i od dnia 12. czerwca b. r. oddaną została publicznemu obrotowi.

— Według prywatnych, w angielskich dziennikach ogłoszonych listów z Nissy, przybyło do Vilafranki kilka rosyjskich fregat, ażeby ztamtąd zabrać wszystkie zapasy marynarskie i prowizye równie jak i majtków tamtejszej stacyi. Co do powodu i zamiaru tego środka, nie dała rosyjska eskadra żadnego wyjaśnienia.

Doniesienia z ostatniej poczty.

Telegram z 16. lipca, wieczór.

Wiedeń, 16. lipca. Jego c. k. Apost. Mość przybył wczoraj (15.) wieczorem do Laxenburga.

Gazeta wiedeńska zawiera manifest cesarski z 15go b. m. Najjaśniejszy Pan uznaje w nim jednomyślną gotowość swoich ludów do ponoszenia ofiar, jako też doświadczone niedawno bohaterstwo i wytrwałość armii, która ku Cesarza i ojczyzny wdzięczności broniła tak silnie honoru sztandarów Austryi, i tak czystym go utrzymała.

Nieprzyjaciel odniósł tylko korzyści, nie stanowcze zwycięstwa, i przy niezachwianem męstwie i odwadze armii byłoby może powiodło się odebrać na powrót te korzyści nieprzyjacielowi.

Ale to byłoby wymagało nowych ofiar krwawych i wysilenia wiernych krajów koronnych, a ostateczny wypadek byłby przecież wątpliwym, ponieważ Austrya przy płonności najsłuszniejszych nadziei byłaby pozostała sama jedna, i pomimo żywego i na wdzięczne uznanie zasługującego udziału, jaki słuszna sprawa Austryi znachodziła w większej części Niemczy tak u rządów jak i ludów, nie chcieli najdawniejsi i naturalni sprzymierzeńcy uporczywie pojąć wielkiego znaczenia tej ważnej kwestyi.

Cesarz postanowił przeto, gdy honor oręża austryackiego pozostał nienaruszonym, ustępując względom politycznym, ponieść ofiarę dla przywrócenia pokoju, w przekonaniu, że w bezpośrednich układach z Cesarzem Francuzów można było uzyskać mniej niepomyślne warunki, niż za nadejściem pośrednictwa neutralnych mocarstw.

Niestety! potrzeba było poświęcić większą część Lombardyi. Natomiast sprawia ulgę cesarskiemu sercu, że może ukochanym ludom zapewnić znowu błogosławieństwo pokoju, a pokój ten ma dwukrotną wartość dla Cesarza, gdyż dozwala Mu poświęcić teraz całą uwagę i troskliwość skutecznemu rozwiązaniu zadania, by umocnić trwale tak wewnętrzną pomyślność jak i zewnętrzną potęgę Austryi stosownem rozwinięciem swych obfitych sił duchownych i materyalnych, i odpowiednem czasowi ulepszeniem prawodawstwa i administracyi.

Niechaj ludy, które w dniach ciężkich doświadczeń łączyły się wiernie z Cesarzem, dopomagają Mu w przeprowadzeniu tych życzliwych zamiarów.

W końcu dziękuje Cesarz jeszcze raz walecznej armii, wspominając z żalem poległych towarzyszów broni.

Wiedeń, 15. lipca. *Gazeta wiedeńska* zawiera następujące depesze telegraficzne:

Lublana, 14. lipca. Jego c. k. Apostolska Mość przybył dziś o godzinie 9½ wieczorem śród nieustannych radośnych okrzyków ludności do Lublany. Jej Mość Cesarzowa wyjeżdżała dziś przed południem naprzeciw Najjaśniejszemu Panu do Nabresiny i powróciła z Nim do Lublany, gdzie Ich Mość Cesarstwo wysiedli w burgu.

Lublana, 15. lipca, 7. godz. zrana. Ich Mość Cesarstwo wyruszyli właśnie w dalszą podróż z Lublany do Laxenburga.

Tryest, 14. lipca. Gazecie tryestyńskiej donoszą z Marsylii: Z kapitanami i porucznikami z zabranych okrętów obchodzono się podobnie, jak z wziętymi do niewoli porucznikami i podporucznikami z armii lądowej, i wypłacano im żołd miesięczny po 100 fr.

Paryż, 14. lipca. *Monitor* przynosi proklamacyę Cesarza do armii. Powiedziano w niej, że podstawy pokoju są już ustanowione. Główny cel wojny jest osiągnięty. Włosi będą po raz pierwszy narodem. Konfederacya połączy w spójni (faisceau) członków tej samej familii. Wenecya pozostaje pod berłem Austryi, ale mimo to będzie składową częścią Włoch. Połączenie Lombardyi z Piemontem utworzyło nam potężnego sprzymierzeńca, który nam zawdzięcza swoją niezawisłość. Rządy, które niemiały udziału w walce, pojmą konieczność zbawiennych reform. Włochy będą na przyszłość same władały swoim losem, i tylko sobie musiałyby przypisać winę, jeżliby niepostępowały regularnie koleją porządku i wolności. Ojczyzna powita wdzięcznie wojowników, którzy po dwóch miesiącach uwolnili Piemont i Lombardyę i tylko dla tego się zatrzymali, ponieważ walka zaczynała przybierać rozmiary, które niezgadzały się już z widokami Francyi w tej okropnej wojnie. Bądźcie dumni z Waszych zwycięstw, z osiągniętych rezultatów, jak również z tego, żeście synami tej Francyi, która pozostanie zawsze wielkim narodem, dopokąd będzie miała serce, by pojmować szlachetne sprawy (causes), i mężów jak Wy, by ich bronili.

Paryż, 15. lipca. *Monitor* podaje z Desenzano z 14. b. m. sprostowanie wiadomości podanej w augsburskiej gazecie powszechnej, jakoby stan zdrowia armii francuskiej był główną przyczyną zawieszenia broni. *Monitor* zapewnia, że stan zdrowia armii jest doskonały, a nawet przewyższa wszelkie oczekiwanie w obec znacznych wysileń armii i upałów.

Bruxela, 14. lipca. Tutejsze dzienniki sądzą, że niezbierze się żaden kongres w sprawie włoskiej, lecz wszystko załatwią noty dyplomatyczne.

Berna, 4. lipca. Radzie federacyjnej poruczyło zgromadzenie związkowe reorganizacyę ustawy o werbowaniu żołnierzy, i uchwaliło projekt ustawy względem wymiaru kary tak na werbujących, jak i zawerbowanych.

Rada związkowa rozpuściła wszystkie wojska ściągnięte, uchwaliła wydanie dział austryackich zabranych z paropływów, i odwołała zakaz wywozu amunicyi i koni.

Turyn, 13. lipca. Hrabia Cavour prosił o dymisyę i otrzymał ją od Króla. Hrabia Arese objął funkcyę byłego prezydenta gabinetu. — *Opinione* zapewnia, że hrabia Cavour dla tego zażądał dymisyi, ponieważ preliminarya pokoju nie odpowiadają wojennemu manifestowi Cesarza Napoleona.

Berlin, 14. lipca. *Preuss. Ztg.* donosi: Dla zawarcia pokoju odszedł wczoraj rozkaz do znajdujących się w pochodzie wojsk ruchomej armii, ażeby zatrzymały się na zajętych dotąd stanowiskach. Książę Windischgraetz pojechał wczoraj w południe na pożegnanie do Poczdamu i ma jutro odjechać z powrotem do Wiednia.

Berlin, 14. lipca. *Preus. Ztg.* donosi: Propozycyę przedłożoną dnia 4. b. m. zgromadzeniu związkowemu przez pruskiego posła związkowego odwołał rząd w obec teraźniejszego składu rzeczy, a odnoszące się rozporządzenie przesłano już do Frankfurtu.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 15. lipca.

Pora	Barometr w mierze parys. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru		Stan atmosfery
7. god. zrana	325.56	+ 15 2°	87.6	zachodni	sł.	pochmurne
2. god. po poł.	325 90	+ 17 0°	53.6	półn.-zach.	„	„
10 god. wiecz.	325 78	+ 12.6°	76 6	„	„	„

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 16 lipca.

Hotel rosyjski: Szeliski Kaz., z Kozowy. — Orłowski Hyp., z Ostrowa. — Hr. Badeni Alex., z Glinian. — Rubczyński Alf., z Stanina. — Dobrucki Kar., c. k. radca obwodowy, z Tarnopola.

Hotel europejski: Tchorzewski Daniel, ces. ros. podporucznik, z Odesy. — Antoniewicz Jakób, c. k. radca obwodowy, z Przemyśla. — Gubata Rud., c. k. przełożony powiatowy, z Rawy. — Wilczyński Jan, z Rosyi.

Hotel angielski: Torosiewicz Michał, z Peitwy.

Pod tygrysa: Romanowski Fran., z Uhnowa.

Hotel Kuhna: Osuchowski Ludw., z Teleśnicy. — Nojakiewicz Karol, c. k. kapelan wojskowy, z Romanowa.

Pod kolej żelazną: Dr. Lederhofer Fran., c. k. lekarz pułku, z Pardubic.

Dnia 17. lipca.

Hotel rosyjski: PP. Dworzański Felix, z Rosyi. — Sobański Konstanty, z Podola. — Kownacki Ant., z Truskaw·a. — Hr. Dunin Borkowski Alexan., z Winniczek. — Stecki Hen., z Sokołowa. — Hr. Dunin Borkowski Alfred, z Skowiatyna.

Hotel europejski: Rylski Hen., z Dłużniowa. — Bogdanowicz Mar., z Laszek murowanych. — Gruszczyński Jan, z Rosyi. — Reizensteia Rud., z Trześniowa. — Gruszczyński Adolf, z Rosyi. — Br. Doliniański Sew., z Dolinian.— Starzeński B jomir, z Derewni.

Hotel angielski: Wiktor Tad., ze Świrza. — Marcinkowski Karol, z Denysowa.

Hotel Langa: Priner Piotr, c. k. kapitan, z Werony.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 16. lipca.

PP. Micewski Konst., do Miękisza. — Miski Wład., do Bzianki. — Blażowski Hier., do Paniowiec. — Brzeżany Maur., do Konczak. — Biliński Jan, do Huty obedyńskiej. Perekładowski Alex., do Budzanowa. — Stadnicki Ign., do Rosyi. — Stefanowicz Szcz., do Wiednia. — Zawadzki Nik., do Bełzca. — Osmólski Wład., do Góry. — Antoniewicz Jakób, do Przemyśla.

Dnia 17. lipca

PP. Jabłonowski Józef, do Dolhego. — Lipski Emil, do Stojanowa. — Lederhefer Fran., do Stryja. — Rubczyński Alfr., do Stanina. — Starzyński Jan, do Baranowa. — Starzyński de Bogutta Jan, do Hodowa. — Urbański Rudolf, do Dobrosina. — Wysocki Kaz., do Hrehorowa.

Dnia 16. lipca 1859 roku wyciągnięto w c. k. urzędzie loteryjnym lwowskim następujące pięć liczb:

72. 87. 83. 11. 54.

Przyszłe ciągnienia nastąpią dnia 27. lipca i 6. sierpnia 1859 r.

Kurs lwowski.

Dnia 16 lipca.		gotówka zł.	gotówka c.	towarem zł.	towarem c.
Dukat holenderski	wal. austr.	5	29	5	41
Dukat cesarski	„ „	5	34	5	44
Półimperyał zł. rosyjski	„ „	9	3	9	42
Rubel srebrny rosyjski	„ „	1	77	1	87
Talar pruski	„ „	1	68	1	77
Polski kurant i pięciozłotówka	„ „	—	—	—	—
Galicyj. listy zastawne za 100 złr.	bez kuponów	79	—	80	75
Galicyjskie obligacye indemnizacyjne	bez kuponów	74	31	75	25
5% Pożyczka narodowa	bez kuponów	78	—	80	—

Telegrafowany wiedeński kurs papierów i weksli.

Dnia 16. lipca.

1. Dług publiczny. *A. Państwa.* W walucie austryackiej po 5% za 100 zł. —.—. Z pożyczki narodo. po 5% za 100 złr. 79 80. Z roku 1851 serya B. po 5% za 100 zł —.—. Z konwersyi kuponów po 5% za 100 zł. —. Metaliki po 5% za 100 zł. 75.75; po $4\frac{1}{2}$% za 100 zł. —.—; po 4% za 100 zł —.—; po 3% za 100 zł. —.—; po $2\frac{1}{2}$% za 100 zł. —.—; po 1% za 100 zł. —.—; Przeznaczone do losow.: z r. 1834 za 100 zł. —.—; z r. 1839 za 100 zł. —.— z roku 1854 za 100 zł. —.—. — Losowane obligacye dawnego długu państwa: po 5% za 100 zł. —.—; po $4\frac{1}{2}$% za 100 zł. —.—; po 4% za 100 zł. —.—. Przeznaczone do losowania obligacye dawnego długu państwa w kraju uprocentowane: po 3% za 100 zł. —.—; po $2\frac{1}{2}$% za 100 zł. —.—; po $2\frac{1}{4}$% za 100 zł. —.—; po 2% za 100 zł. —.—; po $1\frac{3}{4}$% za 100 zł. —.—. Przeznaczone do losowania obligacye dawnego długu państwa za granicą uprocentowane: po 5% za 100 zł. —.—: po $4\frac{1}{2}$ za 100 zł. —.—; po 4% za 100 zł. —.—. *B. Krajów koronnych.* Obligacye indemnizacyjne: Niższej Austryi po 5% za 100 zł. —.—; Węgier —.—; Banatu Temeskiego, Kroacyi i Slawonii —.—; Galicyi —.—; Bukowiny —.—; Siedmiogrodu —.—; innych krajów koronnych —.—; z klauzulą losowania w roku 1869 —.—. Lombardo-weneckiej pożyczki z roku 1850 po 5% za 100 zł. —.

2. Akcye. Banku narodowego sztuka 903.—; instytutu kredytowego dla handlu i przemysłu 217 30; niższo-austr. towarzystwa eskomtowego —.—; półn. kolei Cesarza Ferdynanda za 1000 zł. —; towarzystwa kolei żelaznej państwa —.—; zachod. kolei Cesarzowej Elżbiety po 200 zł. za 100 zł. (50%) wpłaty —.—; połud.-półn.-niemieckiej kolei komunik. —.—; kolei Cisy po 200 złr. m. k. —.—; lomb.-weneck. kol. żelaz. —.—; wsch. kolei Cesarza Franciszka Józefa —.—; austr. towarzystwa żeglugi parowej na Dunaju po 500 złr. —.—: Lloyda w Tryeście po 500 złr —.—.

3. Listy zastawne. Banku narod. w mon. konw.: na 12 miesięcy po 5% za 100 zł. —.—; na 6 lat po 5% za 100 zł. —.—; na 10 lat po 5% za 100 zł. —.—; przeznaczone do losowania po 5% za 100 zł. —.—; w walucie austryackiej: na 12 miesięcy po 5% za 100 zł. —.—; przeznaczone do losowania po 5% za 100 zł. —.—; galic. instyt. kred. po 4% za 100 zł. —.—.

4. Losy. Instytutu kredyt. dla handlu i przemysłu sztuka —.—; towarzystwa żeglugi parowej na Dunaju —.—; pożyczka miasta Tryestu za 100 zł. —.

Kurs wexlowy. Na 3 miesiące: Amsterdam za 100 holenderskich florenów —.—. Augsburg za 100 zł. połudn. niemieck. waluty 101.50. Berlin za 100 talarów —.—. Wrocław za 100 talar. —.—. Frankfurt n. M. za 100 zł. połudn. niemieck. waluty —.—. Genua za 100 lirów piemonckich —.—. Hamburg za 100 marko banko —.—. Lipsk za 100 talarów —.—. Liwurna za 100 lirów toskańskich —.—. Londyn za 10 funtów szterl. 117.—. Lugdun za 100 franków —.—. Medyolan za 100 zł. waluty austryack. —.—. Marsylia za 100 frank. —.—. Paryż za 100 fr. —.—. Praga za 100 zł. wal. austr. —.—. Tryest za 100 zł. wal. austr. —.—. Wenecya za 100 zł. wal. austr. —.—.

Na 31 dni. Bukareszt za 100 piastrów wołoskich —.—. Konstantynopol za 100 piastrów tureckich —.—. Wexlowe dyskonto banku narod. 5% —. procent od zaliczek banku narodowego na papiery publiczne 5% —.

Kurs złota. Dukaty ces. mennicze 5 45, dukaty ces. pełnej wagi —.—, korony —.—, półkorony —.—.

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 15. lipca.

Dług publiczny.

A. Państwa.	pien.	towar
W austr. wal. po 5% za 100 zł.	71.—	72.—
Z pożyczki narodow. po 5% za 100 zł.	80.20	80 40
Z roku 1851, ser. B. po 5% za 100 „	—.—	—.—
Metaliki po 5% za 100 zł.	75.50	76.—
dtto. „ $4\frac{1}{2}$% za 100 zł.	66.50	66.75
Przeznacz. do wylos. z r. 1834 za 100 zł.	300.—	310.—
„ 1839 „ 100 „	116.—	117.—
„ 1854 „ 100 „	107.—	107.50
Renty Como po 42 lir. austr.	14.—	14.50

B. Krajów koronnych (Obligacye indemn. po 5% za 100 zł.)	pien.	towar
Niższej Austryi	91.—	92.—
Węgier	72.—	73.—
Banatu Temeskiego, Kroacyi i Sławonii	70.—	71.—
Galicyi	73.—	—.—
Bukowiny	70.—	71.—
Siedmiogrodu	70.—	71.—
innych krajów koronnych	74.—	84.—
Z klauzulą losowania w r. 1867	—.—	—.—

Akcye.

	pien.	towar.
Banku narodowego sztuka	895.—	898.—
Instytutu kredytowego dla handlu i przemysłu po 200 zł. wal. austr	214.30	214.50
Niższo-austr. towarzystwa eskomt. po 500 zł. mon. konw.	560.—	565.—
Północnej kolei Cesarza Ferdynanda po 1000 zł. mon. kon.	1838 —	1840
Towarzystwa kolei żelaznej państwa po 200 zł. mon. konw. czyli 500 fr.	267.50	268 —
Kolei Cesarzowej Elżbiety po 200 zł. mon. kon. za 100 zł. (5%) wpłaty	136.—	137.—
Połud.-półn.-niemieckiej kolei komunikacyjnej po 200 zł. m. k.	128 —	129.—
Kolei Cisy po 200 zł. m. k. po 100 zł. (50%) wpłaty	105.—	105.—
Lomb.-weneckiej kolei żelaznej po 570 lir. austr. czyli 192 zł. m. k. z 76 zł. 48 kr. (40%) wpłaty	123.—	124.—
Wsch. kolei Cesarza Franciszka Józefa po 200 zł. czyli 500 frank. z 60 zł. (30%) wpłaty	—.—	—.—
Austr. towarz. żegl. par. po 500 zł. m. k.	442.—	444.—
Lloyda austr. w Tryeście po 500 „ „	265.—	270.—

Listy zastawne.

		pien.	towar.
Banku narodowego w mon. kon.	6letnie po 5% za 100 zł.	95.—	95 50
	10 „ „ 5% „ 100 „	91.—	92.—
	przeznaczone do losowania po 100 zł.	86.—	87.—
Banku narodowego w wal. austr.	na 12 miesięcy 5% za 100 zł.	99.50	100.—
	przeznaczone do losowan. po 5% za 100 zł.	82.50	83.—

Losy.

	pien.	towar
Instyt. kredyt. dla handlu i przemysłu po 100 zł. waluty austr. za sztukę	95.—	95.50
Towarz. żeglugi parowej na Dunaju po 100 zł. mon. kon.	101.—	102.—
Esterhazego 40 zł. m. k.	76. —	78.—
Salma 40 „ „	38. —	39.—
Palfiego 40 „ „	36.—	37.—
Clarego 40 „ „	35. —	36.—
St. Genois 40 „ „	37.—	38.—
Windischgrätza 20 „ „	23.50	25.50
Waldsteina 20 „ „	24.50	25.—
Keglevicha 10 „ „	13. —	14.—

Na 3 miesiące.

	pien.	towar
Augsburg za 100 zł. połud.-niemieckiej waluty 5%	101.—	101.50
Frankfurt n. M., za 100 zł. południ.-niemieckiej waluty	101. —	101.75
Hamburg za 100 marko banko $2\frac{3}{4}$%	88.50	89.—
Londyn za 100 funtów szterl. 3%	117.—	117 50
Paryż, za 100 franków 3%	46.50	46 75

Kurs złota.

	pien.		towar.	
Dukaty ces. mennicze	5 zł.	45 cen.	5 zł.	47 cen.
Korona	15 „	80 „	15 „	84 „
Napoleondor	9 „	30 „	9 „	32 „
Rosyjski imperyał	9 „	40 „	9 „	42 „

KRONIKA.

(Przestępstwa targowe.) Targowy urząd król. stołecznego miasta Lwowa skazał w czasie od 1. do 15. lipca b. r. następujące partye częścią na kary pieniężne, częścią na konfiskatę zatrzymanych przedmiotów, a mianowicie: 1) za przekroczenie taryfy mięsa 7 partyi; 2) za przekroczenie przepisów cymentowania 1 partyę; 3) za przedawanie wydętej cielęciny 8; 4) za oszukaństwo przez przeładowanie przywiezionego na targowicę sągowego drzewa, łupanie polan i uboczne przedawanie 17 partyi; 5) przedawanie zepsutych i niestrawnych żywności 3; 6) za uboczny handel 10; 7) za zastawienie przejścia i trotoaru 6; 8) za nieposłuszeństwo i niezważanie na przepisy targowe 15; 9) za przekupowanie żywności 13; 10) za nieupoważniony handel 4 partye.

Lwów, 15. lipca 1859.

(Burza z gradem.) Na dniu 9go b. m. srożyła się w okolicy Wołosowa, w obwodzie Stanisławowskim, przyczem wyrządził grad znaczną szkodę w tamtejszych ogrodach i na polach.

(J. L. Deinhardstein.) Dnia 12go b. m. umarł w Wiedniu po kilkutygodniowej słabości radca rządowy J. L. Deinhardstein, urodzony 21. czerwca 1794), autor komedyi „Hans Sachs“, Garrili in Bristol“ i kilku innych, wydawca czasopisma: „Wiener Jahrbücher“ i były dyrektor teatru nadwornego.

(Ciekawe zjawisko astronomiczne.) Na dniu 21. b. m. o godzinie 4tej, min. 8. zrana okaże się, jak donosi „Elberf. Ztg.“, rzadkie zjawisko na niebie. W tym czasie doścignie Wenus Jowisza na jego kolei około słońca na granicy między konstelacyami Bliźniąt i Raka, i przejdzie tak blisko niego, że zdawać się będzie gołemu oku, jak gdyby obie gwiazdy zupełnie się zakrywały. Wenus zejdzie tego dnia o godzinie 2. min. 25, Jowisz o godzinie 2. min. 36, a słońce o godzinie 4. min. 1.; zaczem jeśli nie przeszkodzi słota, będziemy mogli widzieć to spotkanie na wschodniem niebie. A że kolej Jowisza i Wenusa równa się prawie w tym dniu z koleją słońca, a deklinacya słońca wynosi w tym dniu + 20° 33′ 30″, deklinacya zaś Wenusa i Jowisza 23°5′ nastąpi spotkanie około 5 stepnia szerokości słonecznej na północnej stronie dziennego łuku słońca (kolej słońca w tym dniu). A choćby tego dnia niedozwoliła nam słota widzieć tego spotkania, będzie można dojrzeć je po kilku dniach jeszcze, gdyż zbliżanie się i oddalanie obudwu planet odbywa się bardzo powoli i po pięciu dobach nie wynosi jeszcze stopnia szerokości słonecznej.

Główny Redaktor *M. Szrzeniawa Sartyni.*

Z c. k. galic. drukarni rządowej.